

# KMP BIAŁA PODLASKA

<https://biala-podlaska.policja.gov.pl/lbp/informacje/aktualnosci/111046,Nie-zatrzymal-sie-do-kontroli-na-koncie-mial-wiecej-przewinien.html>

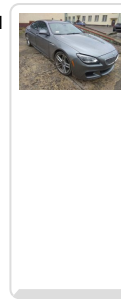
2021-02-28, 23:26

## NIE ZATRZYMAŁ SIĘ DO KONTROLI, NA KONCIE MIAŁ WIĘCEJ PRZEWINIENÍ

Data publikacji 13.01.2021

**Za kierowanie samochodem pod wpływem środka odurzającego oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej odpowie 27-latek z Białej Podlaskiej. Dodatkowo auto prowadził pomimo wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień. Zgodnie z obowiązującymi przepisami czyny te zagrożone są karą do 5 lat pozbawienia wolności.**

Do zdarzenia doszło w czwartkowe popołudnie na „krajowej dwójce” w Międzyrzecu Podlaskim. Policjanci białskiej drogówki zauważyli kierującego samochodem osobowym marki BMW. Auto zwróciło uwagę mundurowych, gdyż nie posiadało tablicy rejestracyjnej. Jednak pomimo dawanych sygnałów świetlnych i dźwiękowych do zatrzymania kierowca nie reagował. Nawet gdy mundurowi zrównali się z BMW dając znak do zatrzymania, siedzący za kółkiem mężczyzna dalej kontynuował jazdę znacznie przyspieszając.



W trakcie ucieczki przed policyjnym patrolem mężczyzna stwarzał duże zagrożenie na drodze, między innymi zmuszając jadących z przeciwka kierowców do zjeżdżania na pobocze. Mężczyzna nie bacząc na bezpieczeństwo innych próbował uniknąć odpowiedzialności uciekając przed policjantami, zatrzymany został przez nich kilka minut później w miejscowości Sławacinek Nowy.

Po zatrzymaniu okazało się, że za kierownicą auta siedzi 27-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej. Mężczyzna był trzeźwy, jednak jego zachowanie wskazywało, że może znajdować się pod działaniem środków odurzających. Potwierdził to również przeprowadzony przez funkcjonariuszy test. Od 27-latka pobrana została krew do badań na zawartość narkotyków w jego organizmie. Policjanci wykonujący czynności w sprawie ustalili dodatkowo, że kierowca BMW prowadził auto pomimo wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień. Razem z kierowcą w aucie podróżowało dwóch pasażerów.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy. O jego dalszym losie zadecyduje sąd. Zgodnie z obowiązującymi przepisami czyny te zagrożone są karą do 5 lat pozbawienia wolności. 27-latek odpowie też za popełnione wykroczenia.

komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchła